



Termometr Inwestycyjny 18 stycznia 2017 r.

Shopping na GPW trwa. Zagranica kupuje akcje

– Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji

Union Investment TFI.

Od dołka w lipcu 2016 roku WIG20 wzrósł już o ok. 20%. Duża w tym zasługa inwestorów zagranicznych, którzy po wielomiesięcznej nieobecności rozpoczęli szturm na warszawską giełdę.

Ryszard Rusak
dyrektor inwestycyjny ds. akcji
Union Investment TFI





Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji Union Investment TFI

Inwestorzy weszli w nowy rok w szampańskich nastrojach. W przypadku indeksu WIG20, który na warszawskiej giełdzie grupuje dwadzieścia największych spółek, możemy mówić o hossie. Od dołka w lipcu 2016 roku WIG20 wzrósł już o ok. 20%. Duża w tym zasługa inwestorów zagranicznych, którzy po wielomiesięcznej nieobecności rozpoczęli szturm na warszawską giełdę. Tradycyjnie kupują akcje największych spółek – banków, a także PKN Orlen i KGHM.

Skąd takie zainteresowanie inwestorów zagranicznych akurat tymi spółkami? To efekt globalnego trendu. Inwestorzy giełdowi rozgrywają obecnie scenariusz, w którym surowce nadal drożeją, inflacja rośnie, a bank centralny USA kontynuuje cykl podwyżek stóp procentowych. Wzrost cen surowców energetycznych (ropa naftowa, gaz, węgiel) oraz metali przemysłowych to dobra wiadomość dla spółek, których zyski są od nich uzależnione. Perspektywa podwyżek stóp procentowych to z kolei dobra wiadomość dla banków. Te zaś mają silną reprezentację w WIG20.

Czy potencjał „maluchów” się wyczerpał?

Podczas gdy duże spółki błyszczą, wzrosty w segmencie małych i średnich spółek wyhamowały. Gorzej zachowuje się szczególnie indeks giełdowych „maluchów” – sWIG80. To ewenement, ponieważ w ostatnich latach styczeń był bardzo udanym miesiącem dla mniejszych spółek. Nie oznacza to, że potencjał „misiów” się wyczerpał. Oczekujemy jednak, że w tym roku prosta gra – duże spółki versus małe i średnie spółki – nie będzie już tak dochodowa. W celu uzyskania jak najwyższych stóp zwrotu konieczne będzie poszerzenie spektrum inwestycyjnego do szerokiego rynku, tj. indeksu WIG.

Jaką strategię przyjąć, lokując kapitał w funduszach akcji polskich? Prognozujemy, że w krótkim terminie duże spółki pozostaną silniejsze względem mniejszych. To będzie sprzyjało funduszom akcji, które inwestują część portfela w spółki z WIG20 (np. UniKorona Akcje) lub funduszom aktywnie zarządzanym, które w okresie lepszej koniunktury mogą przeważać notowania spółek WIG20 (np. UniAkcje Wzrostu). W dalszej części roku sytuacja może być mniej klarowna. Wówczas możliwość selekcji przez fundusz dużych i małych spółek jeszcze bardziej zyska na znaczeniu. Mimo to uważamy, że będzie to dobry rok dla akcji. Oczekujemy, że fundusze akcji polskich – uniwersalne, ale także małych i średnich spółek – zyskają nawet 10-12%.